

POMORZE ZACHODNIE

JEDNOŚĆ

Solidarność

MIESIĘCZNIK

ISSN 0208-7804

Nr 2 (468)/2023

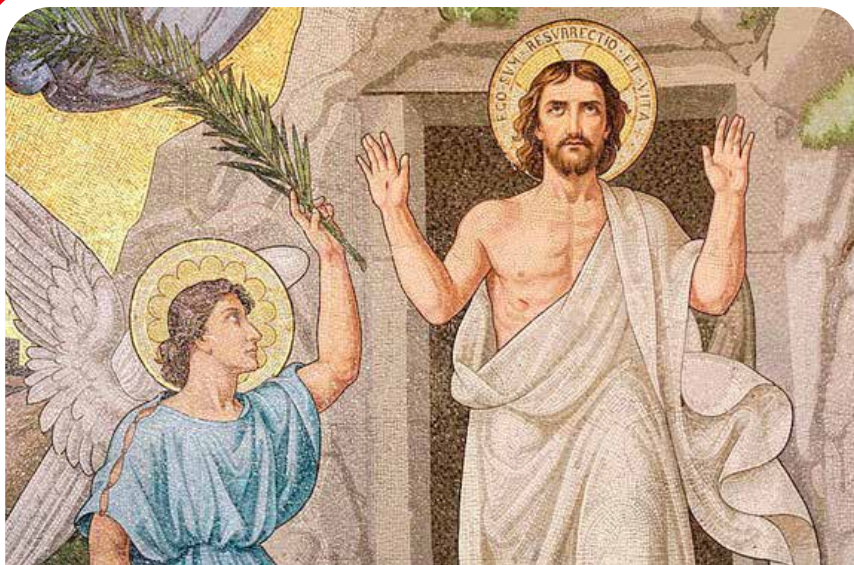
lutyc - marzec 2023

Rok XLIII

Ukazuje się od 1980 r.

www.solidarnosc.szczecin.pl





*Pogodnych, radosnych
i rodzinnych
Świąt Zmartwychwstania
Pańskiego,
pełnych wiary,
nadziei i miłości*

życzy

Mieczysław Jurek
*Przewodniczący
Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”*

wraz
ze współpracownikami

W NUMERZE:

Solidarność czeka zmiana pokoleniowa

– str. 3-4

Prezydium z Piotrem Dudą

– str. 5-6

Solidarność z Białorusią

– str. 7

Wybory i plany

– str. 8-9

Wielkanocne pyszności

– str. 10-11

**Obraz z Litwy
odrestaurowany**

– str. 12

Pamięci Wyklętych

– str. 13

Praca zdalna

– str. 14-15

Czas na SIP-owców

– str. 16

Paczka dla bohatera

– str. 16

**Do którego pokolenia
należysz?**

– str. 17

Prawnik radzi – str. 18

Wesprzyj potrzebujących

– str. 19

„Jedność” - ukazuje się od 1980 roku
Redaktor naczelny: Katarzyna Stróżyk.
Serwis fotograficzny: obsługa własna.

Adres redakcji: 70-483 Szczecin, al. Wojska Polskiego 113, tel. 91 423 05 68, faks 91 423 05 69;

e-mail: redakcja@solidarnosc.szczecin.pl. Wydawca: NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.

Numer zamknięto: 28.03.2023 r. Do druku oddano 28.03.2023 r. Nakład 2000 egz. Skład i druk: DJ Media sp. z o.o. Łobez

„Solidarność” czeka zmiana pokoleniowa

Rozmowa z Piotrem Dudą, przewodniczącym KK NSZZ „Solidarność”



- Spotkał się pan w Szczecinie z członkami prezydium Zarządu Regionu. To wasze pierwsze oficjalne spotkanie od czasu zjazdu delegatów w Zakopanem, który skończył się zgrzytem i protestem zachodniopomorskich delegatów. Czy możemy uznać, że ta sprawa została już wyjaśniona?

- Skoro tutaj jestem, to na pewno tak. Znamy się z przewodniczącym Mieczysławem Jurkiem od wielu lat, musimy rozmawiać dla dobra członków związku - nie tylko z Regionu Pomorza Zachodniego, ale całej „Solidarności” i cieszę się, że mogę tu być. Chcę również przekazać aktualne informacje, które są bardzo ważne dla związkowców, m.in. o stanie rozmów z przedstawicielami rządu. Dyskutujemy z nimi o postulatach, zgłoszonych przed Marszem Godności, który nie odbył się z powodu tragedii w Przewodowie. Mamy na tę chwilę kilka sygnałów pozytywnych, ale wiele spraw jest jeszcze nierozstrzygnię-

tych, zwłaszcza w sferze finansów publicznych. Są jednak i takie aspekty, które idą w dobrym kierunku: szczególna ochrona działaczy związkowych, czy wyłączenie z minimalnego wynagrodzenia dodatku za pracę w warunkach szkodliwych i niebezpiecznych. Miejmy nadzieję, że na marcowej Komisji Krajowej w Spale będziemy mogli przekazać informację o postępach w negocjacjach. I to Komisja Krajowa zdecyduje, czy powinniśmy podpisywać porozumienie z rządem etapami, czy warto poczekać i podpisać kompleksowo. Wszystko toczy się bardzo dynamicznie, ale obwarowane jest licznymi procedurami i koniecznością przeprowadzenia zmian czy to na Radzie Ministrów, czy w parlamencie. Mamy świadomość, że im szybciej zakończymy rozmowy z rządem i podpiszemy porozumienie, tym lepiej dla nas. Jak potrzebna jest faktyczna ochrona działaczy związkowych widzimy codziennie. Ze wszystkich regionów wpływają do nas informacje o zwolnieniach czy to przewodniczących organizacji, czy chronionych działaczy. Takie przypadki są przecież i w naszym regionie.

- Tak, i wciąż się pojawiają nowe, jak ostatnia głośna sprawa trzech kobiet zwolnionych z IPN-u...

- Te trzy pracownice, członkinie naszego związku nie były pod szczególną ochroną, co oczywiście nie oznacza, że nie powinny być chronione przez związek zawodowy „Solidarność”. Na prośbę przewodniczącego Mieczysława Jurka, przygotowuję w tej sprawie pismo do prezesa Karola Nawrockiego. Mam też protokół pokontrolny Państwowej Inspekcji Pracy i jestem dobrej myśli. Mam przekonanie, iż pracownice z IPN- u zostaną przywrócone do pracy.

- Nie mogę nie spytać o temat emerytur stażowych. Czy rozmowy z rządzącymi w tej sprawie jeszcze się toczą?

- „Solidarność” tej sprawy na pewno nie odpuści. Emerytura stażowa to nie tylko postulat, ale punkt wpisany w umowę programową w 2015 roku z Andrzejem Dudą, wówczas kandydatem na



➔ prezydenta, i w 2020 gdy pan prezydent ubiegał się o reelekcję. Niestety, ze strony Zjednoczonej Prawicy ten temat dotyka totalna obstrukcja. Projekt obywatelski, przygotowany przez „Solidarność”, pod którym zebraliśmy pół miliona podpisów, został - po pierwszym czytaniu w Sejmie - skierowany do Komisji Spraw Społecznych i Rodziny. Projekt prezydencki nie znalazł się jeszcze nawet w pierwszym czytaniu, pomimo tego, że został złożony w grudniu 2021 roku. Zamrażanie w szufladach projektów prezydenckich jest skandalem. To, oczywiście, decyzje polityczne. Powiem wręcz, że jest to decyzja osobista prezesa Jarosława Kaczyńskiego. Jeśli PiS ma nadzieję na pomnożenie szeregów swoich zwolenników takim postępowaniem, to może się srogo zawieść, a przecież idą wybory. Przypomnę, że obniżenie wieku emerytalnego było nie tylko jednym z głównych postulatów Solidarności, ale również postulatem wyborczym Zjednoczonej Prawicy w 2015 roku, a emerytury stażowe były tego projektu drugą częścią. W tej chwili możemy tylko apelować i rozmawiać, sprawa pojawia się, oczywiście, na agendzie rozmów z rządem, ale na razie przerzucamy się różnego rodzaju analizami. Dla mnie osobiście jest to bardziej gra na czas niż prowadzenie rozmów. Na szczęście mamy jeszcze kwestię emerytur pomostowych i w tej sprawie zbliżamy się do sukcesu, czyli wynegocjowania postulatu ich niewygaszania. Wielu pracowników, którzy pracują w ciężkich warunkach czeka na tę decyzję.

- Jedną z najważniejszych spraw w naszym regionie jest kwestia świetlicy stoczniowej i tego, by miejsce w którym narodziła się szczecińska „Solidarność” przywrócić do życia. Czy Komisja Krajowa włączy się w proces powołania w świetlicy instytucji kultury?

- Od wielu lat zabiegamy o to wspólnie z przewodniczącym Mieczysławem Jurkiem. Po powstaniu Instytutu Dziedzictwa „Solidarności”, myśleliśmy, że te sprawy nabiorą rozpędu. Powołaliśmy nawet oddział IDS z siedzibą w Szczecinie, by zajmował się on tym projektem. Trzeba powiedzieć w tym miejscu, że to bardzo kosztowne i ogromne przedsięwzięcie. Po licznych spotkaniach, minister Gliński zaproponował, by dokonać oceny, czy prowadzenie spraw świetlicy powinno odbywać się na poziomie oddziału, czy raczej osobnego podmiotu. Zgodziliśmy się, iż lepszym wyjściem jest utworzenie osobnej instytucji z siedzibą w Szczecinie, zamiast zarządzania z Gdańska. Głosem wiodącym w nowej

instytucji powinni być, naszym zdaniem, przedstawiciele Zarządu Regionu Pomorza Zachodniego. Rozmawialiśmy o tym w Gdańsku z przewodniczącym Mieczysławem Jurkiem, jest też na to zgoda ze strony Prawa i Sprawiedliwości. Powinniśmy teraz w jak najkrótszym czasie doprowadzić do podpisania porozumienia w sprawie zawiązania tej instytucji i zabrać się do ciężkiej pracy, bo jeśli jest zgoda polityczna, to znaczy, że są na to i pieniądze. Trudno powiedzieć ile czasu zajmie budowa tej instytucji, ale jest to wielkie wyzwanie. Świetlica powinna przypominać nie tylko o Porozumieniach Sierpniowych z 1980 roku, ale też o strajkach z Grudnia'1970. Powinna też pokazywać lata 90. , przecież to też już historia.

- Na koniec spytam o wybory. Jesteśmy właśnie w fazie przeprowadzania ich w organizacjach zakładowych, za chwilę będziemy przystępować do wyborów wyższych instancji. Jakie pan widzi wyzwania na najnowszą kadencję i dalszą przyszłość?

- Na wyborczym zjeździe w Częstochowie, podjęliśmy decyzję dotyczącą strategicznej zmiany w naszym statucie o wydłużeniu kadencji z czterech do pięciu lat. To się sprawdziło, dlatego że cztery lata ciężko pracujemy, a rok się wybieramy, zaczynając od organizacji w zakładach pracy w styczniu, i kończąc zjazdem krajowym w październiku. A jakie wyzwania? Teraz nastąpi trudny okres dla związku, bo już mamy zmianę pokoleniową. W wielu sekretariatach pojawią się nowe twarze. I dobrze, oby one były, oby się chciało działaczom związkowym kandydować do władz w sekcjach, sekretariatach, czy w regionach. Mam tylko nadzieję, iż zmiany nie będą okupione wymianą 90 czy 100 procent działaczy, bo to może okazać się ciężkie i trudne dla takiej struktury, przynajmniej na początku. Różnie się mówi, ale najkorzystniejsze są zmiany na poziomie 60:40 lub 70:30, bo to pozwala na płynność działań. Rozumiem jednak, że nie zawsze jest to możliwe, bo decyzja o poświęceniu się pracy związkowej jest trudna, a wpływ mają na nią różne czynniki – zdrowie, sytuacja rodzinna, logistyka. Pamiętajmy jednak, że NSZZ „Solidarność” to demokracja, to wybory. Chciałbym, by delegaci i członkowie związku mogli wybierać najbardziej merytorycznych kandydatów ze świetnymi programami.

- Dziękuję za rozmowę.

Prezydium z Piotrem Dudą

W lutym do Szczecina przyjechał Piotr Duda. Przewodniczący Komisji Krajowej spotkał się z członkami prezydium Zarządu Regionu.

Posiedzenie rozpoczęło się od omówienia bieżącej sytuacji w związku:

- Generalnie pandemię udało się nam przetrwać w nie najgorszym stanie – powiedział P. Duda. – Po niej natomiast rozpoczęliśmy rozmowy z rządem o niezbędnych zmianach w kodeksie pracy. Niektóre zapisy warto w nim utrzymać, jak te dotyczące zdalnej pracy, inne są zupełnie niepotrzebne. Ostatnio wprowadzoną zmianą jest umożliwienie pracodawcy kontroli trzeźwości pracownika. Nie sprzeciwialiśmy się takim normom, uważając, że w pewnych zawodach należy wykluczać wszelkie ryzyko – np. w przypadku kierowców.

Przewodniczący Komisji Krajowej przypomniał też, iż rok temu wybuchła wojna na Ukrainie, co zdopingowało członków związku do licznych akcji pomocy.

- Pokazaliśmy otwarte serca, od razu ruszając na pomoc ofiarom – ocenił P. Duda. – Od razu rozpoczęliśmy liczne zbiórki i akcje wielowymiarowej pomocy – materialnej, finansowej, politycznej. W naszym ośrodku w Spale, do dziś przebywa 200 osób z Ukrainy, głównie matek z dziećmi. Zapewniliśmy im bardzo dobre warunki i opiekę psycholo-



giczną. Bardzo dziękuję też związkowcom z Pomorza Zachodniego za zaangażowanie i znaczący udział w udzielanej przez „Solidarność” pomocy. Ja sam też byłem na Ukrainie, w wielu miejscach dotkniętych wojną. To było wstrząsające przeżycie.

Piotr Duda wspominał także o odwołanym Marszu Godności. Manifestacja miała się odbyć 18 listopada w Warszawie, jednak wobec tragedii w Przewodowie (w suszarnię zboża uderzyła tam zbłąkana ukraińska rakietka i zabiła dwie osoby), została odwołana.

- To była decyzja, podjęta na nadzwyczajnym posiedzeniu Komisji Krajowej – podkreślił Duda. – Aby nie rezygnować z rozmów z rządem o konieczności powstrzymania wzrostów cen energii, podwyżek dla sfery finansów publicznych oraz przyjęcia ustawy o emeryturach stażowych, spotkaliśmy się panem premierem Morawieckim. Rozmowy trwają cały czas, najbliższe porozumienia jesteśmy w zakresie ochrony zakładów energochłonnych oraz ochrony odbiorców indywidualnych.

Przewodniczący KK uznał także,

że ogromnym sukcesem byłaby zmiana Kodeksu Postępowania Cywilnego, pozwalająca na skuteczną ochronę działaczy związkowych. Oceniał, iż taki krok pozwoliłby na rozwijanie związku

- Codziennie słyszymy o zwolnieniach przewodniczących organizacji lub chronionych związkowców. Gdyby pracodawca nie mógł zwalniać osób chronionych do czasu wyroku sądu, a pracownik cały czas dostawał swoje wynagrodzenie, byłoby dużo sprawiedliwiej – tłumaczył P. Duda.

Kolejnym tematem rozmowy była szczecińska świetlica stoczniowa i podejmowane przez „Solidarność” starania, zmierzające do przekształcenia tego ważnego dla związku miejsca w instytucję, współprowadzoną z Ministerstwem Kultury.

- Musimy sobie wszyscy zdać sprawę, że bez wsparcia Komisji Krajowej sytuacja się nie poprawi – alarmował Mieczysław Jurek, przewodniczący ZR. – Nie możemy liczyć na życzliwość opinii publicznej, bo po ujawnieniu historii z willami ministra Czarnka, ludzie źle reagują na informacje o wysokich dotacjach – a tu potrzeba będzie wielkich pieniędzy. Nasi ludzie – Piotr Mync i Marcin Stefaniak wiedzą jak ta instytucja po-



winna działać i czekają na podpisanie decyzji o jej powołaniu do życia.

Piotr Duda przyznał, że początkowo nikt nie zdawał sobie sprawy z rozmiarów planowanej inwestycji. - Gdy tylko zrozumieliśmy jej ogrom, powzięliśmy decyzję o rozdzieleniu Szczecina i Instytutu Dziedzictwa Solidarności, decydując o samodzielności Szczecina. Tu potrzeba będzie nie tylko wielkich pieniędzy ale i ogromnego merytorycznego wsparcia specjalistów od przetargów, budowy, merytoryki, historii. Nie wyobrażam sobie, jednak by Szczecin nie miał takiego miejsca. Chcielibyśmy jak najszybciej podpisać umowę i skonstruować ją w taki sposób, by nawet po ewentualnej zmianie władzy inwestycja się nie załamała.



Marcin Stefaniak, którego region widziałby w roli dyrektora przyszłej instytucji, poinformował o planach, zgodnie z którymi świetlica będzie najlepszym tego typu obiektem w Polsce. Jej zadaniem byłoby nie tylko przybliżanie roli „Solidarności” w czasie Sierpnia 1980, ale też przypomnienie o strajkach z roku 1970 i 1971. Instytucja ma też aktywizować całą okołostoczniową część miasta.

Piotr Mync dodał, że w świetlicy mają się mieścić nie tylko ekspozycje ale i sale konferencyjne, sklep a nawet klub muzyczny. Powodzenie budowy jest jednak w dużej części uzależnione od pozyskania sponsorów.

Stanisław Anasiński, szef Podregionu w Stargardzie, zwrócił się z prośbą do przewodniczącego Mieczysława Jurka o ponowne przemyślenie decyzji o niekandydowaniu na funkcję przewodniczącego w najbliższych wyborach. Podkreślił, że bez jego kontaktów w świecie polityki, inwestycji w stoczniowej świetlicy może nie udać się zamknąć. Jego zdanie poparł Piotr Mync, a przewodniczący Piotr Duda także stwierdził, że ma nadzieję, że M. Jurek ponownie przeanalizuje sytuację.

Później członkowie prezydium rozmawiali z przewodniczącym Komisji Krajowej o aktualnej sytuacji na linii związek – Instytut Pamięci Narodowej. Piotr Duda zaapelował, by oddzielić instytucję od zakładu pracy. Jak powiedział – na poziomie instytucji nadal należy się spotykać i prowadzić wspólne akcje, protestować zaś na poziomie oddziału szczecińskiego, w którym doszło do zwolnienia trzech członkiń związku. Zarząd Regionu poprosił przewodniczącego KK o pomoc w doprowadzeniu tej sprawy do satysfakcjonującego związku końca. Mieczysław Jurek poinformował też, że dwie z trzech zwolnionych pań już znalazły nową pracę: jedna w Najwyższej Izbie Kontroli, druga – w Dziale Rozwoju Zarządu Regionu.

Anna Grudzińska, przewodnicząca organizacji związkowej w Zespole Elektrowni Dolna Odra, poprosiła, by zwrócić uwagę na osoby, którym robi się reklamę w tygodniku „Tysol”.

- Mamy problem z pracodawcą, który jest przeciwny związkowcom, z którym nie ma dialogu. Tymczasem na łamach „Tysola” tego pana się lansuje. Proszę o zwracanie większej uwagi na takie sprawy - zaapelowała A. Grudzińska.

O wciąż trudnej sytuacji związanej z brakiem ustalonych taryf na wodę i obstrukcji, stosowanej przez Wody Polskie opowiedziała Elżbieta Kubiaczyk-Hrabi, przewodnicząca

organizacji przy Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji w Szczecinie. Mieczysław Jurek poinformował o rozmowach z ministrem Markiem Gróbarczykiem, który nie wyklucza zmiany rozporządzenia w taki sposób, by nikt nie mógł zarzucić, że „Solidarność” akceptuje podwyżki cen wody, bo chce podniesienia wynagrodzeń dla pracowników.

Czesław Wiznerowicz, przewodniczący organizacji związkowej przy Politechnice Morskiej w Szczecinie, poprosił Piotra Dudę o pomoc pracownikom branżowych uczelni wyższych:



- Ze względu na niskie uposażenia i brak podwyżek, mamy duży problem z kadrą i specjalistami. Dokłada się do tego zapis, który ogranicza zatrudnienie na czas określony tylko do 30 miesięcy. Kiedy uczelnia wspiera się emerytowanymi już pracownikami, może ich zatrudnić tylko na 30 miesięcy i koniec, później już się ich odsyła do domu, bo pracodawca nie chce ich zatrudniać na czas nieokreślony.

Piotr Duda przyznał, że jest to problem, któremu należałoby się bliżej przyjrzeć. Obiecał też wsparcie dla podejmowanych przez Politechnikę Morską w Ministerstwie Infrastruktury starań o podwyżki dla pracowników.

Solidarność z Białorusią

Solidarność z uwięzionymi działaczami związkowymi na Białorusi nie ma granic. 7 marca swoje wsparcie wyrazili członkowie Grupy do spraw partycypacji w pracy Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych.

-Sytuacja na Białorusi budzi nasze powszechne oburzenie, łamane są elementarne prawa człowieka i prawa pracownicze, w tym prawo do zrzeszania się w niezależnych i samorządnych związkach zawodowych – komentuje Barbara Surdykowska z Biura Ekspertkiego KK NSZZ Solidarność, członek Grupy do spraw partycypacji w pracy EKZZ.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” potępia te działania i wzywa reżim Aleksandra Łukaszenki do natychmiastowego zaprzestania wojny z własnym narodem. Jednocześnie deklaruje niezmiennie wsparcie dla białoruskiego społeczeństwa, szczególnie tej jego części, która znalazła schronienie w Polsce. W obliczu agresji Rosji na Ukrainę, na którą skupiona jest uwaga całego świata nie wolno nam zapominać o tragedii Narodu Białoruskiego.



- Kluczowe jest aby cały czas przypominać o tym, co dzieje się w sąsiadującym z Polską państwie. Nie ustaniemy w naszych wspólnych wysiłkach aby bohaterscy działacze związkowi

na Białorusi wiedzieli, że świat o nich pamięta – dodaje ekspertka.

Akcja wysyłania pocztówek do Ambasady Białorusi w RP trwa.

Inflacja znów w górę

Inflacja w lutym 2023 r. wzrosła do 18,4 proc. z 17,2 proc. w styczniu – wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego.

GUS podał dane dotyczące inflacji za luty. Wyniosła ona 18,4 proc. To najwyższy wskaźnik od przeszło 25 lat.



W lutym br. w porównaniu z poprzednim miesiącem największy wpływ na wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem miały wyższe ceny w zakresie żywności (o 1,8 proc.), rekreacji i kultury (o 2,3 proc.), napojów

alkoholowych i wyrobów tytoniowych (o 2,4 proc.) oraz mieszkania (o 0,5 proc.), które podwyższyły wskaźnik odpowiednio o 0,44 pkt proc., po 0,14 pkt proc. i o 0,13 pkt proc. Niższe ceny w zakresie odzieży i obuwia (o 1 proc.) obniżyły ten wskaźnik o 0,04 pkt proc – czytamy w komunikacie GUS.

„Kolejne miesiące przyniosą gwałtowny spadek inflacji, spowolni jednak głównie wzrost cen żywności i energii” – wskazali w śródowym komentarzu do danych GUS analitycy Polskiego Instytutu Ekonomicznego. „Inflacja bazowa na koniec roku będzie oscylować w okolicy 8 proc.” – dodali.

W lutym 2023 r. #ceny towarów i usług konsumpcyjnych wzrosły w porównaniu do lutego 2022 r. o 18,4% (wskaźnik cen 118,4), a w stosunku do stycznia 2023 r. wzrosły o 1,2% (wskaźnik cen 101,2)

www.solidarnosc.org.pl

Wybory i plany

Od sprawozdania z posiedzenia Komisji Krajowej w Spale rozpoczęło się marcowe posiedzenie Zarządu Regionu.

- Dla organizacji przeprowadzających wybory najważniejszą decyzją jest chyba zmiana, dotycząca kalendarza wyborczego: zgodnie z nią, delegatów spośród elektorów można wybrać do końca kwietnia – poinformował Mieczysław Jurek, przewodniczący ZR. – Wiemy już też, że Krajowy Zjazd Delegatów zorganizowany zostanie w Spale, a nasz region reprezentować będzie dziewięcioro delegatów. Podjęto również uchwałę w sprawie Ukrainy, wzywającą kraje UE do dostarczenia broni walczącym i w sprawie Białorusi, żądając m.in. uwolnienia przez reżim z więzień liderów wolnych związków zawodowych.

Przewodniczący poprosił następnie członków Zarządu Regionu o anulowanie podjętej przez ZR uchwały nr 2/23, dotyczącej finansowania sekcji. Sytuację nakreślił Przemysław Zgórzak, prawnik ZR:

- Na tę uchwałę wpłynęła skarga do Komisji Krajowej. Wskazano, że takie decyzje leżą w prerogatywach Walnego Zebrania Delegatów Regionu, a nie członków Zarządu Regionu. Jesteśmy w stałym kontakcie z prawnikami Komisji Krajowej, by nie było żadnych wątpliwości proponujemy anulować uchwałę nr 2, wrócimy wówczas do uchwały przyjętej w 2017 roku i przez nikogo nie kwestionowanej. Na najbliższy WZDR przygotowana zostanie propozycja nowej uchwały o funkcjonowaniu i finansowaniu sekcji, i wtedy już nikt nie będzie miał żadnych prawnych wątpliwości. Obecnie wciąż czekamy na regulaminy sekcji, bo nie wszystkie, mimo obowiązku, go przedstawiły – powiedział P. Zgórzak. Mieczysław Jurek dodał, że ta sprawa dzieli nawet prawników z Krajówki: prawnicy branżowi podają inną wykładnię niż prawnicy Komisji Krajowej. Z tego też względu, przewodniczący ZR zdecydował, że pytania o opinię nasz region kierować będzie wyłącznie do Działu Prawnego KK.

Członkowie Zarządu Regionu jednogłośnie przegłosowali uchwałę 2/23.

Następnie przewodniczący Mieczysław Jurek prze-



kazał zebrany, iż kilkadziesiąt organizacji zalega ze składkami, a ponad 80 nie ma wyznaczonego terminu wyborów.

- To blisko jedna trzecia naszych organizacji w regionie. Cztery razy, od listopada wysyłaliśmy informacje o kalendarzu wyborczym. Wszystkie organizacje otrzymały komplety dokumentów wyborczych, wszystkie zostały obdzwonione, wysłaliśmy pisma z ponagleniem. Całość materiałów i informacji jest dostępna na naszej stronie internetowej. I mimo tego, ogromna liczna organizacji nie wyznaczyła terminu albo wybrała się bez poinformowania Regionalnej Komisji Wyborczej. Jeśli tylko jakaś organizacja zasugeruje nam, że ma pro-



blemy, to zawsze wysyłamy tam panie z Działu Rozwoju i prawnika. Udało się w ten sposób kilka takich organizacji ocalić, wielu osobom pomóc. Gdybyśmy wiedzieli o jakichkolwiek problemach z przeprowadzeniem wyborów, to też moglibyśmy działać. Niestety, żadne tego typu sygnały do nas nie dotarły i musimy się zastanowić, jak tę sytuację rozwiązać. Jednym z możliwych rozwiązań jest zarząd komisaryczny – mówił M. Jurek.

Grażyna Balicka, wiceprzewodnicząca ZR i przewodnicząca Regionalnej Komisji Wyborczej opowiedziała o dotychczasowym przebiegu wyborów w związku: - Na 211 organizacji, 51 ma już wydaną decyzję o prawomocności wyborów, 35 ma uzupełnić dokumenty, a 42 ma się wybrać do końca marca. Wybrano już 72 delegatów i 87 elektorów.

Kolejnym tematem posiedzenia było zbliżające się Walne Zebranie Delegatów Regionu.

- Rozmawialiśmy o możliwości zorganizowania go w dawnej świetlicy stoczniowej – przypomniał przewodniczący ZR. – Jadę wspólnie z moimi zastępcami obejrzeć ten budynek i ocenić jego stan. Jeśli okaże się, że nie ma tam warunków, pozwalających na bezpieczne i komfortowe przeprowadzenie wyborów, to wynajmiemy zewnętrzną salę, np. w Radissonie. Chcielibyśmy, by zebranie było jednodniowe, dlatego proszę o wcześniejsze przygotowanie i przesłanie do biura Zarządu Regionu projektów uchwał. W biurze też dostępne będzie sprawozdanie przewodniczącego z mijającej kadencji, proszę o wnoszenie do niego uwag na bieżąco. Gdyby sekcje chciały przedstawić swoje sprawozdania, to również apeluję o przysłanie ich wcześniej do naszego biura, bo musimy mieć czas na druk i oprawę dla blisko dwustu osób – mówił M. Jurek.

Przewodniczący powiedział, że najprawdopodobniej gościem WZD będzie Piotr Duda – przewodniczący Komisji Krajowej. Planowany termin zebrania to okolice 15 czerwca.

- Podczas naszego zebrania z pewnością będziemy musieli uporządkować struktury, zarówno sekcje, jak i biura terenowe. Zaproponuję na pewno, by zostawić trzy biura terenowe – w Stargardzie, Gryficach i Policach, a resztę wykreślić. Na Komisji Krajowej dyskutowaliśmy już o kluczu wyborczym sekcji. Zgodnie z prawem wewnątrzwiązkowym, w sposób szczególny

traktowane są sekcje emerytów i rencistów oraz kobiet. W naszym regionie emeryci i renciści nie są tak liczni, by tworzyć sekcję, natomiast Sekcja Kobiet działa i trzeba uregulować jej sytuację – opowiadał Mieczysław Jurek.

Przedostatnim punktem programu posiedzenia Zarządu Regionu było omówienie aktualnej sytuacji w regionie. Przewodniczący rozpoczął je od informacji o szczecińskim oddziale IPN, pod którym związkowcy pikietowali w obronie zwolnionych nieprawnie pracowników: - Sprawa rozwiązała się w sposób najlepszy z możliwych, bo wszystkie panie znalazły już pracę: jedna w szczecińskiej delegaturze Najwyższej Izby Kontroli, druga – na Uniwersytecie Szczecińskim, a trzecia – pani Iwona Waligóra- Szwabowicz została zatrudniona u nas, w Dziale Rozwoju Związku. Żadna z pań nie chce wracać do IPN, co dużo mówi o atmosferze w tym miejscu. Oczywiście, staramy się o to, by IPN zadośćuczynił nieprawnie zwolnionym finansowo za okres pozostawania bez pracy.

Następnie głos zabarała Anna Grudzińska, przewodnicząca MOZ przy Zespole Elektrowni Dolna Odra: - Tak, jak mówiłam miesiąc temu, po podzieleniu Zespołu Elektrowni na trzy części, bardzo różnie układa się w nich współpraca z pracodawcą. W elektrociepłowniach Szczecin i Pomorzany związki zawodowe są pomijane w procesach decyzyjnych, prowadzimy tam wymianę pism. Przy okazji wyborów chciałabym wydzielić elektrociepłownię z MOZ-u, co pozwoli im na większą samodzielność: na bezpośredni kontakt z pracodawcą, na etat związkowy na miejscu i co najważniejsze – na ujednoczenie procedur. Ja jestem gotowa im pomagać w każdej sytuacji, w której takiej pomocy będą potrzebować. Sama Elektrownia Dolna Odra, która jest konwencjonalną elektrownią węglową ma zapewnioną ciągłość funkcjonowania do 2035 roku, są też oprowadzone wciąż nabory do nowej inwestycji PGE Gryfino 2050, ale już wiadomo, że ta inwestycja będzie trochę opóźniona.

Ostatnią sprawą omawianą podczas marcowego posiedzenia był pomnik śruby okrętowej. Upamiętniająca strajkujących w styczniu 1971 roku instalacja ma stanąć na Wałach Chrobrego, przy Zachodniopomorskim Urzędzie Wojewódzkim. Jednym z jej elementów ma być napis „Żądamy wolnych związków zawodowych” – pierwszy w PRL-u postulat, wyartykułowany przez uczestników grudniowych i styczniowych strajków w Szczecinie.

Jak poinformował przewodniczących ZR – śruba jest obecnie w Warszawie, gdzie przechodzi ostatnie szlify, dostosowujące ją do szczecińskiego umiejscowienia. Po zakończeniu prac, pomnik i elementy, tworzące jego otoczenie, mają zostać przetransportowane do Szczecina i posadowione w miejscu docelowym.

Członkowie Zarządu Regionu postanowili, że ich kolejne posiedzenie będzie ostatnim w kadencji.



Pyszności na wielkanocny stół

Wielkimi krokami zbliża się Wielkanoc. Poniżej przedstawiamy propozycję kilku tradycyjnych dań, które z pewnością uatrakcyjnią nasz świąteczny stół. Receptury i zdjęcia pochodzą z najpopularniejszych kulinarnych blogów.

BABKA DROŻDZOWA

Składniki:

500 g mąki
50 g świeżych drożdży
5 żółtek
100 g masła
300 ml mleka
100 g cukru
50 g rodzynek namoczonych w odrobinie rumu
2 łyżeczki cukru waniliowego
2 łyżki skórki pomarańczowej
2 łyżki migdałów w płatkach
2 łyżki oliwy z oliwek
skórka starta z 0,5 cytryny
sól

Przygotowanie:

Kluczem do sukcesu przy przygotowaniu babki drożdżowej są składniki podgrza-

ne do temperatury pokojowej. Mąkę przesiej do miski i wstaw na kilka minut do piekarnika o temperaturze 30 stopni C. Mleko podgrzej w małym garnku, masło roztop. Przygotuj zaczyn z drożdży, 1 łyżki cukru, 1 łyżki mleka i 1 łyżki mąki. Odstaw go w ciepłe miejsce, aż podwoi objętość.

Żółtka utrzyj z cukrem, wymieszaj je z większością mąki, dodaj zaczyn, mleko, masło i cukier waniliowy. Ciasto wyrabiaj ręcznie lub za pomocą robota kuchennego, stopniowo dodawaj pozostałą mąkę, pamiętając, że ciasto nie może być zbyt

twarde – powinno być na tyle elastyczne, żeby po naciśnięciu palcem nie zostało w nim wgłębienie.

Gdy ciasto uzyska pożądaną konsystencję, dodaj do niego dwie łyżki oliwy z oliwek, rodzynek, pokrojoną skórkę pomarańczową, skórkę z cytryny oraz migdały w płatkach. Wymieszaj raz jeszcze i odstaw w ciepłe miejsce, aż podwoi objętość.

Formę do babki wysmaruj masłem, przełóż do niej ciasto (nie powinno zajmować więcej niż połowy objętości formy) i ponownie odstaw do wyrośnięcia. Wierzch babki posmaruj rozbełta-



nym jajkiem i wstaw do piekarnika z włączonym termobieganiem w temperaturze 150 stopni C na 30–45 minut (w zależności od wielkości formy).

Po upieczeniu babkę wyciągnij z formy i studź na kratce. Gdy ostygnie, udekoruj cukrem pudrem.

Przepis i zdjęcie:
www.aniastarmach.pl

BARSZCZ BIAŁY

Składniki:

500 ml zakwasu do barszczu białego - domowy lub ze sklepu
400 g białej surowej lub parzonej kiełbasy - około 3-4 kawałki
500 g ziemniaków - około 4 średnie sztuki
1 średniej wielkości marchewka - około 100 g
50 ml śmietanki słodkiej 30 % lub tyle samo śmietany kwaśnej 18 %
1 litr wody - cztery szklanki
przyprawy: łyżka majeranku, 1,5 płaskiej łyżeczki soli, pół płaskiej łyżeczki pieprzu
do podania: pieczywo, jajka na twardo, natka pietruszki

Przygotowanie:

Ziemniaki obierz cienko, a następnie pokrój na małe kawałki, umieść w małym

garnku, zalej je dwiema szklankami wody, a następnie wsyp płaską łyżeczkę soli. Gotuj pod przykryciem do momentu, gdy będą już prawie miękkie. Odstaw - później całość dodasz do garnka głównego.

Kiełbasę przepłucz, pętką rozdziel, każdą sztukę lekko nakłuj w kilku miejscach i umieść w dużym garnku. Wlej dwie szklanki wody i gotuj. Po maksymalnie 5 minutach od zagotowania wody, zdejmij na chwilę garnek z palnika. Wyłóż kiełbasy na deskę, pokrój na grube plastry i wrzuć z powrotem do garnka. Dodaj obraną i pokrojoną marchew. Całość gotuj pod przykryciem (niska moc palnika) około 10 minut, aż

marchew zmięknie.

Po tym czasie do garnka wlej 500 ml zakwasu pszenicznego na barszcz biały. Dodaj również prawie miękkie ziemniaki razem z wodą, w której się gotowały oraz przyprawy. Zupę zamieszaj, doprowadź do wrzenia, a następnie zredukuj moc palnika by się gotowała, ale niezbyt intensywnie (już bez przykrytki). Na koniec wlej też 50 ml śmietanki kremówki 30 %, która nada barszczowi delikatniejszej nuty, a do tego nie zwarzy się w garnku. Jeśli jednak wolisz śmietanę kwaśną 18 %, to odmiesz około 50 gramów (dwie solidne łyżki) śmietany i umieść w małej misce. Do śmietany wlej gorący barszcz, by ją



zahartować. Wymieszaną śmietanę z barszczem dodawaj do garnka. Cały czas mieszaj jego zawartość. Zupę można doprawić dodatkowo czosnkiem lub tartym chrzanem. Podawać z jajkiem na twardo i świeżymi ziołami (np. pietruszka, lubczyk, oregano).

Przepis i zdjęcie:
www.aniagotuje.pl

MAZUREK CHAŁWOWY

Składniki:

200 g mąki pszennej
130 g masła
1 jajko
40 g cukru pudru
170 g chałwy
50 ml śmietanki 30%
2 daktyle
20 g migdałów

Przygotowanie:

Zrób kruche ciasto: do miski przesiej mąkę, dodaj 100 g masła, jajko i cukier puder. Szybko zagnieć ciasto w kulę, owiń folią spożywczą i odłóż do lodówki na 60 min. W czasie nagrzej piekarnik do 180°C i przy-

gotuj dużą płaską blachę. Wyjmij schłodzone ciasto, rozwałkuj je na papierze do pieczenia na grubość ok. 5 mm. Używając tortownicy lub szablonu wytnij placek w kształcie dużego jajka. Ze skrawków ciasta uformuj ozdobną krawędź. Ciasto przełóż na papierze na płaską blachę. Wstaw do rozgrzanego piekarnika na ok. 25 min.

Przygotuj masę chałwową: w garnku, na małej mocy palnika, podgrzej pokruszoną chałwę, śmietanę i 30 g masła. Mieszaj, a gdy

składniki się połączą, zdejmij z kuchenki i zblenduj na gładki krem.

Gotową masę wystudź i nałóż na upieczony i przestudzony spód, a następnie świątecznie udekoruj.

Porady:

Składniki na kruche ciasto powinny być zimne, wyjmujemy je z lodówki tuż przed zagniataniem ciasta. Ozdobną krawędź możemy zrobić z dwóch wałków ciasta, które skręcamy ze sobą tak, jak sznurek.

Jeśli po zrobieniu krawędzi zostało nam jeszcze trochę



ciasta, możemy wyciąć z niego dekoracje, które ułożymy na masie chałwowej. Do pieczenia mazurka najlepiej sprawdzi się duża blacha z piekarnika.

Przepis i zdjęcie:
www.mojegotowanie.pl

SAŁATKA Z AWOKADO, POMIDORÓW I JAJKA W SOSIE CHRZANOWYM

Składniki:

1 awokado
100 g pomidorków koktajlowych
1 kapusta pekińska
4 jajka
2 łyżki jogurtu naturalnego
2 łyżki majonezu

2 łyżki chrzanu
1 łyżeczka soku z cytryny
po szczypcie soli i pieprzu

Przygotowanie:

Ugotuj jajka na twardo. Pokrój awokado, pomidorki, kapustę pekińską oraz dodaj przekrojone na pół, ugo-

towane jajka. Wykonaj sos: połącz ze sobą jogurt naturalny, majonez i chrzan.

Ułóż na półmisku wszystkie składniki, posyp solą i pieprzem, polej sosem. Podawaj od razu po przyrządzeniu.

Przepis i zdjęcie:
www.uwielbiam.pl



PASZTET JAJECZNY

Składniki:

10 jajek ugotowanych na twardo
2 jajka surowe
2 cebule
2 łyżki oleju
150 g mozzarelli żółtej (np. wiórki)
150 g śmietany 12%
2 łyżki majonezu
2 łyżeczki musztardy miodowej
1 szklanka bułki tartej
1/2 łyżeczki kurkumy w proszku
4 łyżki szczypiorku
1 łyżka masła

Przygotowanie:

10 jajek ugotować na twardo (ok. 10 minut gotowania), obrać ze skorupki, zetrzeć na tarce o dużych oczkach i umieścić w dużej misce.

Piekarnik nagrzać do 180 stopni C. Formę keksową wyłożyć papierem do pieczenia.

Do startych jajek dodać żółtka z surowych jaj, a białka zachować na koniec.

Cebule obrać, pokroić w kosteczkę i zeszklić na oleju na patelni (ok. 6 minut co chwilę mieszając). Przystudzić i dodać do miski z jajkami.

Do startych jajek dodać mozzarellę wiórki (lub startą, posiekaną), śmietanę, majonez, musztardę, panierkę lub bułkę tartą, kurkumę i posiekany szczypiorek. Wszystko wymieszać.

Na koniec dodać ubitą na sztywno pianę z białek z dodatkiem szczypty soli, całość delikatnie połączyć.

Całość wyłożyć do formy, na wierzchu położyć wiórki z masła i wstawić do piekarnika. Piec bez przykrycia przez 45 minut.

Przepis i zdjęcie:
www.kwestiasmaku.com



Obraz z Litwy odrestaurowany

Staraniem Zarządu Regionu, udało się odrestaurować zniszczony obraz, znaleziony na strychu polskiej kapliczki w Gaju na Litwie. Przedstawiciele ZR zobaczyli go podczas zeszłorocznego wyjazdu do Połuknia i zaoferowali swoją pomoc w przywróceniu go do dawnego stanu.

Gaj to mała wioska, licząca zaledwie dwudziestu pięciu mieszkańców. To sami Polacy, mieszkający tu z dziada pradziada. Obiektem, o który troszczą się w szczególności jest kapliczka, a w niej słynący z cudów obraz Matki Bożej Uzdrawienia Chorych. Jest to kopia obrazu autorstwa Romualda Warachowskiego z 1939 roku, który znajduje się w kościele klasztoru Bonifratrów Świętego Krzyża. Warto dodać, że na Litwie znajduje się w sumie około 30 obrazów uznanych za święte.

Historia wsi Gaj sięga 1865 roku, kiedy to rosyjski generał Reklicki sprzedał należące do niego tereny leśne Polakom. Była wśród nich rodzina Andrzejew-

skich, w której latem 1881 roku przyszedł na świat chłopiec o imieniu Aleksander. W wieku 19 lat zdecydował on, że zostanie zakonnikiem, wstąpił do klasztoru Ojców Bonifratrów i przyjął imię Włodzimierz.

To właśnie z jego inicjatywy w 1936 roku we wsi powstała mała kaplica.

Poza cudownym obrazem, w kaplicy w Gaju przechowywana jest również absolutnie wyjątkowa monstrancja, wykonana z kul wyjętych z ciał żołnierzy z trzech zaborów. Jej geneza jest bardzo ciekawa: podczas I wojny światowej, ojciec Włodzimierz pracował w szpitalu klasztoru Bonifratrów, który wówczas był szpitalem wojen-

nym. Przywożono tam rannych żołnierzy z oddziałów z Austrii, Prus i Rosji. Duchowny zaczął kolekcjonować kule wyjmowane z ich ciał. Wyjątkową monstrancję o wysokości 36 cm stworzono z 88 kul pistoletowych.

W kaplicy w Gaju obejrzeć można również dwustronicowy rękopis pt. „Kronika Kaplicy Matki Boskiej Uzdrawicielki Chorych w Gaju“, w którym szczegółowo opisano historię powstania wsi i kaplicy.

Mimo niewielkich rozmiarów, kapliczka ma swoje zakamarki. W jednym z nich, na strychu, opiekunowie świątyni znaleźli stary, bardzo zniszczony obraz, przedstawiający widzenie świętej Małgorzaty Marii Alacoque, siedemnastowiecznej mistyczki, która przez półtora roku miała objawienia, w których Jezus przedstawiał jej swoje serce. Obraz był w bardzo złym stanie: brudny, z dziurami w płótnie i ubytkami farby.

Przedstawiciele Zarządu Regionu, ujęci troską mieszkańców Gaju o ich polskie dziedzictwo, zaoferowali swoją pomoc w przywróceniu obrazowi dawnego blasku. W styczniu, obraz do Polski przywiozła Renata Krasowska, dyrektorka Gimnazjum



Obraz przed i po renowacji



im. Longina Komołowskiego w Połukniu. Stanisław Anasiński - przewodniczący Podregionu Stargard, zabrał go do Stargardu właśnie i oddał w ręce konserwatorów zabytków, wystarał się również o sfinansowanie wszystkich prac przez Miasto Stargard.

Renowację przeprowadziła Małgorzata Zyzik. Obraz został oczyszczony, farba uzupełniona, a dziury załatane. Ze Szczecina wysłano go do Białegostoku, skąd przewieziony zostanie do Gaju i zawieszony w starej kaplicy.



Cudowny obraz Matki Bożej Uzdrawienia Chorych w kaplicy w Gaju



Monstrancja z kul

Pamięci Wyklętych

1 marca to Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. W Szczecinie uroczystości odbyły się pod bramą Aresztu Śledczego przy ulicy Kaszubskiej oraz pod gmachem Wojewódzkiej Komendy Policji przy ulicy Małopolskiej.

Wzięli w nich udział weterani, liczne grono polityków, przedstawiciele służb mundurowych i uczniowie szczecińskich szkół.

- 1 marca 2011 r. po raz pierwszy mogliśmy czcić pamięć żołnierzy niepodległościowego podziemia w formie święta państwowego – mówiła Kinga Macierzyńska, p.o. dyrektora IPN w Szczecinie. - Ten termin zaproponował ówczesny prezes IPN, Janusz Kurtyka, który przez lata wspierał środowiska skupione wokół byłych żołnierzy AK i Zrzeszania Wolność i Niezawisłość. Mielśmy wtedy nadzieję, że pamięć o środowisku niepodległościowym zyska nową jakość. Żołnierze po wojnie nie złożyli broni, walczyli za wolną, niezależną, prawdziwie demokratyczną Polskę.

Wojewoda Zachodniopomorski Zbigniew Bogucki dodawał:

- Wszyscy jesteśmy dłużnikami niezłomnych. Dzięki nim mamy teraz wolny kraj. Nie byłoby naszych urzędów, godności, nie byłoby niepodległej Polski ze swoimi strukturami, gdyby nie oni. W walce o niepodległość Polski nie ustali i nie złożyli broni, wyklęci i mordowani przez komunistyczne władze z sowieckiego nadania, powracają jako bohaterowie. Mieli swoją Ewangelię, a potem Golgotę, którą zgotowała im ówczesna władza. Musimy pielęgnować pamięć o tych żołnierzach.



Po przemówieniach, delegacje złożyły kwiaty pod tablicą, poświęconą zamordowanym w szczecińskim areszcie żołnierzom wyklętym. W imieniu Zarządu Regionu, wiązkę złożyli Grażyna Balicka – wiceprzewodnicząca ZR i Wiktor Krukowski – prawnik ZR.

Druga część uroczystości odbyła się pod gmachem Komendy Wojewódzkiej Policji. Pod umieszczoną tam tablicą, upamiętniającą żołnierzy podziemia niepodległościowego, przetrzymywanych i torturowanych w budynku Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego/Wojewódzkiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Publicznego także złożono kwiaty.

„Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych ma być wyrazem hołdu dla żołnierzy drugiej konspiracji za świadectwo męstwa, niezłomnej postawy patriotycznej i przywiązania do tradycji niepodległościowych, za krew przelaną w obronie ojczyzny” – napisał w lutym 2010 r. prezydent Lech Kaczyński, który podjął inicjatywę ustawodawczą w zakresie uchwalenia tego święta. Ta idea, podtrzymana przez kolejnego prezydenta Bronisława Komorowskiego, została zrealizowana ustawą z 3 lutego 2011 r.

Temat Żołnierzy Wyklętych stał się szerzej znany dopiero na początku lat 90-tych XX wieku. Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” przypada na 1 marca. Tego dnia w 1951 r. w więzieniu na warszawskim Mokotowie, po pokazowym procesie, zostali rozstrzelani przywódcy IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” – prezes WiN ppłk Łukasz Ciepliński („Pług”, „Ludwik”) i jego najbliżsi współpracownicy: Adam Lazarowicz, Mieczysław Kawalec, Józef Rzepka, Franciszek Błażej, Józef Batory i Karol Chmiel. Ich ciała komuniści zakopali w nieznanym miejscu.

Praca zdalna w Kodeksie pracy

1 grudnia 2022 r. uchwalona została ustawa o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw na podstawie której do kodeksu pracy zostaną wprowadzone przepisy o pracy zdalnej. Ekspert Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” przygotowali Informator o pracy zdalnej. W najbliższych numerach będziemy przedstawiać kolejne zagadnienia w nim zawarte.

Czas pracy świadczonej zdalnie

Przepisy rozdziału IIc działu drugiego Kodeksu pracy o pracy zdalnej nie zawierają wprost regulacji odnoszącej się do czasu pracy świadczonej zdalnie. Oznacza to, że do pracowników świadczących pracę zdalnie, co do zasady, znajdują zastosowanie przepisy działu szóstego Kodeksu pracy o czasie pracy. Nowa regulacja kodeksowa pracy zdalnej jak również specyfika tej formy zatrudnienia wpływają na zakres zastosowania przepisów działu szóstego Kodeksu pracy do pracowników wykonujących pracę zdalnie. W pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę na konsekwencje wprowadzenia definicji pracy zdalnej zawartej w art. 67¹⁸ k.p. W myśl tej definicji praca zdalna może być wykonywana przez pracownika wyłącznie w miejscu wskazanym przez pracownika i każdorazowo uzgodnionym z pracodawcą. Uzgodnienie pomiędzy pracownikiem i pracodawcą miejsca zdalnego świadczenia pracy powoduje, że do czasu pracy wliczany będzie tylko czas, w jakim pracownik pozostaje w dyspozycji pracodawcy w miejscu pracy uzgodnionym pomiędzy stronami stosunku pracy. Zgodnie bowiem z definicją czasu pracy zawartą w art. 128 § 1 k.p. czasem pracy jest czas, w którym pracownik pozostaje w dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy. Do pracowników wykonujących pracę zdalnie znajdują zastosowanie przepisy działu VI k.p. określające normy i wymiar czasu pracy, okresy odpoczynku, dopuszczalność pracy w godzinach nadliczbowych, w porze nocnej a także w niedziele i święta. Pracownik wykonujący pracę zdalnie może być, co do zasady, zatrudniony w każdym z systemów czasu pracy uregulowanych w przepisach działu VI k.p. Warto w tym kontekście pamiętać o tym, że ograniczenia dopuszczalności zatrudnienia pracownika wykonującego pracę zdalnie w określonym szczególnym systemie czasu pracy mogą wynikać z przepisów określających warunki stosowania danego systemu. Z tego powodu do

pracowników wykonujących pracę zdalnie niezwykle rzadko będą mogły być stosowane systemy równoważnego czasu pracy dla pracowników zatrudnionych przy pilnowaniu mienia lub ochronie osób (art. 137 k.p.) czy pracy w ruchu ciągłym (art. 138 k.p.). Systemy czasu pracy stosowane wobec pracowników wykonujących pracę zdalnie mogą być określone w porozumieniu lub regulaminie pracy zdalnej, o których mowa w art. 67²⁰ § 1-4 k.p. W razie braku stosownej regulacji w jednym z tych aktów znajduje zastosowanie ogólna regulacja zawarta w art. 150 § 1 k.p., zgodnie z którą systemy i rozkłady czasu pracy oraz przyjęte okresy rozliczeniowe czasu pracy ustala się w układzie zbiorowym pracy, regulaminie pracy albo 29 w obwieszczeniu, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest zobowiązany do ustalenia regulaminu pracy.

Spośród zagadnień dotyczących czasu pracy art. 67²⁰ § 6 pkt 4 k.p. wymaga określenia w porozumieniu lub w regulaminie w sprawie pracy zdalnej jedynie sposobu potwierdzania przez pracownika wykonującego pracę zdalnie obecności na stanowisku pracy. Warto podkreślić, że fakt zdalnego wykonywania pracy przez pracownika nie zwalnia pracodawcy z przewidzianego w art. 149 § 1 k.p. obowiązku prowadzenia ewidencji jego czasu pracy do celów prawidłowego ustalenia jego wynagrodzenia i innych świadczeń związanych z pracą.

Prawo do bycia offline

Wykonywanie pracy zdalnej, zwłaszcza w domu pracownika, powoduje, że pracownik jest narażony na ryzyko mieszania sfer życia zawodowego i prywatnego. Wykonywanie pracy zdalnej wymaga od pracownika samodyscypliny w zakresie przestrzegania ustalonego dla niego czasu pracy i nie zwalnia pracownika z obowiązku świadczenia pracy na rzecz pracodawcy w godzinach pracy oraz przestrzegania czasu pracy usta-

lonego w zakładzie pracy (art. 100 § 1 i § 2 pkt 1 k.p.). Pracodawca może zatem wymagać od pracownika, aby w pełni wykorzystywał ustalony czas na pracę. Z drugiej strony brak bezpośredniego kontaktu pracodawcy z pracownikiem w godzinach pracy może powodować, że po stronie pracodawcy może powstać oczekiwanie, że pracownik będzie pozostawał w kontakcie z pracodawcą nie tylko w czasie pracy ale także po godzinach pracy. W omawianym zakresie do pracowników świadczących pracę zdalnie znajdują zastosowanie przepisy Kodeksu pracy o czasie pracy, które gwarantują im prawo do wypoczynku określając normy czasu pracy obowiązujące pracownika, okresy odpoczynku, a także warunki, w jakich możliwe jest powierzenie pracownikowi pracy ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy oraz ponad przedłużony dobowy wymiar czasu pracy.

Zgodnie z art. 67²⁰ § 6 pkt 4 k.p. w porozumieniu lub regulaminie w sprawie zasad wykonywania pracy zdalnej powinny zostać określone zasady porozumiewania się pracodawcy i pracownika. Kontakt pomiędzy pracodawcą a pracownikiem wykonującym pracę zdalnie za pomocą środków porozumiewania się na odległość poza godzinami pracy jest zatem możliwy wyjątkowo, jeżeli zostanie to przewidziane w porozumieniu lub regulaminie wykonywania pracy zdalnej. Powinno temu towarzyszyć określenie warunków, po spełnieniu których taki kontakt będzie możliwy.

Zakaz dyskryminacji pracownika wykonującego pracę zdalnie

Art. 67²⁹ § 1 k.p. zakazuje mniej korzystnego traktowania pracowników wykonujących pracę zdalnie w zakresie nawiązania i rozwiązania stosunku pracy, warunków zatrudnienia, awansowania, dostępu do szkolenia w celu podnoszenia kwalifikacji zawodowych, aniżeli inni pracownicy zatrudnieni przy takiej samej lub podobnej pracy, z uwzględnieniem odrębności związanych z warunkami wykonywania pracy zdalnej. Art. 67²⁹ § 2 k.p. zakazuje jakiegokolwiek dyskryminacji z powodu wykonywania pracy zdalnej jak również z powodu odmowy wykonywania takiej pracy. W razie naruszenia wspomnianych zakazów znajdują zastosowanie przepisy rozdziału IIa działu pierwszego k.p. Taka dyskryminacja z powodu wykonywania lub odmowy

wykonywania pracy zdalnej może polegać na: 1) odmowie nawiązania lub na rozwiązaniu stosunku pracy, 2) niekorzystnym ukształtowaniu wynagrodzenia za pracę lub innych warunków zatrudnienia albo pominięciu przy awansowaniu lub przyznawaniu innych świadczeń związanych z pracą, 3) pominięciu przy tymopowianiu do udziału w szkoleniach podnoszących kwalifikacje zawodowe. Na pracodawcy spoczywa ciężar dowodu, że różnicując sytuację pracowników wykonujących pracę zdalnie w porównaniu z innymi pracownikami kierował się obiektywnymi powodami.

W razie naruszenia zakazów sformułowanych w art. 67²⁹ § 1 i 2 k.p. pracownikom przysługują uprawnienia przewidziane w ogólnych przepisach antydyskryminacyjnych Kodeksu pracy, w szczególności: 1) roszczenie o odszkodowanie w wysokości nie niższej niż minimalne wynagrodzenie za pracę (art. 183d k.p.), 2) roszczenie o zapłatę należnego wynagrodzenia za pracę, 3) roszczenie o stwierdzenie bezskuteczności wypowiedzenia, o przywrócenie do pracy lub o odszkodowanie z tytułu nie uzasadnionego lub niezgodnego z prawem wypowiedzenia lub rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia (art. 45, art. 50, art. 56 i art. 59 k.p.), 4) sankcja nieobowiązania postanowień układu zbiorowego pracy, innego opartego na ustawie porozumienia zbiorowego, regulaminu (w tym porozumienia i regulaminu w sprawie zasad wykonywania pracy zdalnej) oraz statutu określającego prawa i obowiązki stron stosunku pracy naruszających zasadę równego traktowania, 5) sankcja nieważności postanowień umowy o pracę i innych aktów, na podstawie których powstaje stosunek pracy naruszających zasadę równego traktowania i stosowania zamiast takich postanowień odpowiednich przepisów prawa pracy, a w razie ich braku – odpowiednich postanowień niemających charakteru dyskryminacyjnego.

Aby złagodzić niedogodności związane z wykonywaniem pracy poza zakładem pracy art. 67³⁰ k.p. zobowiązuje pracodawcę do umożliwienia pracownikom wykonującym pracę zdalną przebywania na terenie zakładu pracy, kontaktowania się z innymi pracownikami oraz 31 korzystania z pomieszczeń i urządzeń pracodawcy, zakładowych obiektów socjalnych i prowadzonej działalności socjalnej – na zasadach przyjętych dla ogółu pracowników

Prof. M. Zieleniecki

Czas na Społecznych Inspektorów Pracy!

Wciąż jeszcze można dołączyć do bezpłatnego cyklu szkoleń „Czas na SIP”. Ich tematyka jest szeroka, a co najważniejsze – na bieżąco ustalana z uczestnikami.

„Czas na SIP” realizowany jest od wielu lat przez Okręgowy Inspektorat Pracy w Szczecinie. Program skierowany jest – jak sama nazwa wskazuje – przede wszystkim do społecznych inspektorów pracy, natomiast mogą wziąć w nim udział także przedstawiciele firm, zakładów pracy, w których nie ma takich inspektorów; powinni tylko wcześniej skontaktować się z organizatorami.

- Ponieważ zainteresowanie szkoleniami jest duże, jednak nie każdy ma możliwość w wyznaczonym terminie przybyć do Szczecina, postanowiliśmy, że wszystkie spotkania będą miały formę hybrydową. Można zatem pojawić się

osobiście w szczecińskim Okręgowym Inspektoracie Pracy albo połączyć się z nami poprzez platformę MS Teams, przy czym uczestnikowi nie jest potrzebna akurat ta aplikacja, wystarczy po prostu dostęp do internetu; wysyłamy wówczas link. Osoby decydujące się do nas przyjechać mówią o tym, że liczy się dla nich możliwość dyskusji, wymiany doświadczeń. Wydaje się natomiast, że po pandemii, ale za to w czasach, kiedy jesteśmy coraz bardziej zabiegani, zwolenników komunikatorów internetowych jest coraz więcej. Dostajemy informacje, że przed komputerem siedzi kilka osób, ponadto łączą się z nami pracownicy z różnych miejscowości, nie tylko w Zachodniopomorskiem, lecz z całej Polski – wyjaśnia Ewelina Kolanowska-Wrońska, rzecznik OIP. – Ten rok przyniósł już zmiany w Kodeksie pracy,

nadejdą kolejne, zatem program ustalamy na miesiąc przed wydarzeniem, bierzemy oczywiście pod uwagę sugestie uczestników; a nawet więcej – liczymy na nie. O wybranych zagadnieniach opowiadają albo inspektorzy pracy, albo referenci prawni.

Wstępnie zaplanowano sześć szkoleń, odbyły się już lutowe (mówiono o czasie pracy i urlopach) oraz marcowe (dotyczyły pracy zdalnej). Przed wakacjami „Czas na SIP” jeszcze w kwietniu i maju, następnie we wrześniu i w październiku. Na osoby, które wezmą udział w przynajmniej trzech wydarzeniach czekają certyfikaty.

Szczegółowe informacje dotyczące „Czasu na SIP” można uzyskać dzwoniąc: 91 431.19.67 lub pisząc na adres: promocja@szczecin.pip.gov.pl.

OIP Szczecin

Wielkanocna Paczka dla Bohatera

Po raz siódmy Stowarzyszenie „Paczka dla Bohatera” organizuje wielkanocną zbiórkę darów. Wolontariusze mają w planach obdarowanie ponad 2 tysiące kombatantów. Akcja potrwa do 8 kwietnia.

- Świąteczne paczki, które przygotowujemy, nie zaspokoją oczywiście wszystkich potrzeb naszych podopiecznych, ale na pewno sprawią im wiele radości. To taki nasz mały pretekst do wywołania uśmiechu na ich twarzach, a także forma podziękowania za to, co kiedyś zrobili dla ojczyzny. Mimo upływu wielu lat pamiętamy o tym i jesteśmy im za to wdzięczni – mówi pomysłodawca akcji i prezes Stowarzyszenia „Paczka dla Bohatera” Tomasz Sawicki.

Stowarzyszenie prosi przede wszystkim o artykuły spożywcze z długim terminem przydatności do spożycia m.in. konserwy, herbaty, kasze itp. Zbierane są również artykuły higieny osobistej, koce, ręczniki, ozdoby świąteczne, słodczyce oraz kartki z życzeniami świątecznymi.

Akcję wesprzeć można poprzez wpłatę na konto bankowe stowarzyszenia lub zakupy na facebookowym bazarku. Jak informują organizatorzy, można też samemu kupić produkty dla kombatantów, a następnie przekazać je wolontariuszom.

Zbiórka prowadzona jest od 1 marca 2023 do 4 kwietnia 2023 roku. W dniach 1- 25 kwietnia 2023 paczki zostaną rozwieszone

Stowarzyszenie „Paczka dla Bohatera”



ter” wspiera żołnierzy polskich walczących na wszystkich frontach II wojny światowej, żołnierzy podziemia niepodległościowego w kraju w czasie wojny jak i po jej zakończeniu, osoby represjonowane przez PRL oraz weteranów rannych na misjach pokojowych. Poniżej przedstawiamy listę adresów internetowych, pod którymi można znaleźć informację i wszystkie niezbędne dane Stowarzyszenia i prowadzonych przez niego akcji:

Zbieramy obecnie na VII Wielkanocną Paczkę dla Bohatera, aby wspomóc kombatantów oraz okazać pamięć i podziękować za ich trud. Każdy najmniejszy gest jest dla nas ogromnym wsparciem. Wiemy, że z ludźmi o dobrych sercach uda się to nam.

♥ <https://www.siepomaga.pl/paczka-dla-bohatera>

♥ <https://zrzutka.pl/fjm5uy>

Wpłaty darowizn : nr konta: 61 1140 2004 0000 3902 7866 0327

Bazarek Paczka dla Bohatera

Licytacje przedmiotów , z których dochód przeznaczony jest na pomoc kombatantom. Możesz przekazać również rzeczy na licytację.

♥ <https://www.facebook.com/bazarek.paczka.dla.bohatera/>

♥ <https://www.facebook.com/Holandia-Bazarek-Paczka-dla-Bohatera-340551776541911/>

Zbieramy również cały czas na pomoc codzienną dla weteranów, zakupy leków, artykułów medycznych i higienicznych. <https://www.siepomaga.pl/paczka-dla-bohatera>

Pokolenie BB, X, Y, Z

- a Ty do którego należysz?

W ostatnim artykule nakreśliłam pobieżnie charakterystykę pokolenia Z, jednak socjologowie rozróżniają także inne generacje obecne na rynku pracy. Nazwano je i opisano po to aby łatwiej dopasowywać ofertę usługową, produktową a także zawodową do cech charakterystycznych osób urodzonych w określonych latach. Jeśli spojrzymy na przedział czasowy, w którym wychowywali się ludzie należący do konkretnej grupy, łatwiej będzie nam zrozumieć ich potrzeby i sposób funkcjonowania. Każde pokolenie mierzy się z innymi wyzwaniami zależnymi od tego jakie wydarzenia towarzyszą ich młodości w jaki sposób komunikują się ze sobą oraz od postępów technologicznych. Inaczej będzie funkcjonowała osoba wychowana w czasach komuny kiedy trzeba było walczyć i kiedy Solidarność dopiero się rodziła a inaczej będzie funkcjonował człowiek po wielkich przemianach gospodarczych albo taki,, dla którego nowe technologie są tak naturalne jak najzwyczajniejsze życiowe czynności.

Rozróżniamy 4 opisane i nazwane generacje:

- pokolenie BB, nazywani baby boomers, po polsku bumerzy, to osoby urodzone w latach 1946 – 1964.
- pokolenie x to osoby urodzone w latach 1965 – 1980,
- pokolenie y czyli millenialsi urodzili się w latach 1981 – 1996,
- pokolenie z czyli generacja z lub gen z urodzili się w latach 1995 - 2012.

Łatwo zauważyć, że większość członków związku to pokolenie BB czyli baby boomers. Każda charakterystyka dotycząca grupy opisuje większość i bywa nieco stereotypowa, jednak pozwala zrozumieć ogólny trend. Ich priorytetem jest stabilność, a nie wolność. Ważne dla nich są również wartości takie jak lojalność, patriotyzm i tradycja. Pokolenie BB poszukuje pracy, która daje im stabilizację finansową oraz pozwoli im realizować się w innych obszarach życia. Cenią sobie również bezpieczeństwo, lojalność, stałość zatrudnienia. Ich sposób komunikacji jest oparte na hierarchicznych relacjach oraz na zaufaniu.

Priorytetem pokolenia X jest równowaga a nie wolność. Ważne dla nich są również wartości takie jak samodzielność, elastyczność oraz niezależność. Ich sposób komunikacji jest oparty na partnerskich relacjach oraz na wzajemnym szacunku.

Millenialsi, pokolenie Y to grupa wiekowa która wyróżnia się odrębnymi potrzebami w porównaniu do



innych pokoleń ich priorytetem jest wolność, a nie stabilność. Życie w zgodzie ze sobą, a nie z normami społecznymi, ważne dla nich są również wartości takie jak autonomia, swoboda, samorealizacja i różnorodność. Millenialsi poszukują pracy, która da im możliwość rozwoju zawodowego, a także pozwoli im realizować się w innych obszarach życia. Cenią sobie również elastyczne formy zatrudnienia oraz możliwość pracy zdalnej dużą rolę w życiu millenialsów odgrywają również nowe technologie, dlatego też ważne jest dla nich, aby praca była zintegrowana z ich codziennymi aktywnościami. Millenialni są otwarci na świat i chcą, aby ich praca miała pozytywny wpływ na społeczeństwo. Ważne jest dla nich, aby mieli możliwość współpracy ze społecznością, w której żyją. Ich sposób komunikacji jest oparty na swobodnej relacji oraz na szybkim przekazywaniu informacji.

Sposób komunikacji pokolenia Z jest oparty dodatkowo na bezpośrednich relacjach. Biorąc pod uwagę pewne wspólne cechy, zachęcenie pokolenia X, Y i Z do wstąpienia do związku zawodowego to, to kwestia budowania relacji opartych na wzajemnym szacunku. Przede wszystkim należy stworzyć warunki, w których pracownicy będą mogli rozwijać się zawodowo, a pracodawcy będą mieli możliwość czerpania korzyści z ich wiedzy i doświadczenia. Ponadto należy zadbać o to, by wynagrodzenie było adekwatne do osiągniętych wyników, a zarządzanie firmą było transparentne. Ważne jest także zapewnienie pracownikom odpowiedniej opieki socjalnej.

Katarzyna Kot

Tel. 515 139 897

dzialrozwoju@solidarnosc.szczecin.pl

Spółeczna inspekcja pracy

Jednym ze sposobów zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy oraz ochronę uprawnień pracowniczych określonych w przepisach prawa pracy jest powołanie społecznej inspekcji pracy. Zasady jej funkcjonowania zostały określone w ustawie z dnia 24 czerwca 1983 r. o społecznej inspekcji pracy.

Spółecznych inspektorów pracy wybierają i odwołują pracownicy zakładu pracy, a same wybory przeprowadzają zakładowe organizacje związkowe na podstawie uchwalonych przez siebie regulaminów wyborów.

Regulamin wyborów powinien określać, między innymi czynne i bierne prawo wyborcze pracowników, formę i zasady głosowania.

Ustawa określa, że inspektorów wybierają wszyscy pracownicy danego zakładu pracy. Oznacza to, że prawa wyborczego nie mają osoby, które świadczą pracę na podstawie umowy innej niż stosunek pracy, na przykład na podstawie umowy zlecenia. Ustawa nie uzależnia czynnego prawa wyborczego od spełnienia dodatkowych wymagań, na przykład ze względu na rodzaj zawartej umowy o pracę czy staż pracy. Wynika to z tego, że społeczna inspekcja pracy ma na celu zapewnienie przez zakład pracy bezpiecznych i higienicznych warunków pracy oraz ochronę uprawnień pracowniczych, określonych w przepisach prawa pracy. Umożliwia wszystkim pracownikom zabezpieczenie tej ochrony przez ich udział w wyborze społecznej inspekcji pracy, który reprezentuje ich interesy.

Należy podkreślić, że czynne prawo wyborcze mają wszyscy pracownicy, bez względu na to czy w danej chwili

znajdują się na urloпах zdrowotnych, wypoczynkowych, bezpłatnych, czy są nieobecni w pracy z powodu choroby. W dalszym ciągu są pracownikami tego zakładu pracy. Nie tracą tego charakteru na skutek przemijających okoliczności. Oczywiście udział w wyborach nie jest obowiązkiem, lecz prawem pracownika. Zatem jeżeli pracownik nie weźmie udziału w głosowaniu, to i tak wybory są ważne. Decyzja pracowników, co do wyboru społecznej inspekcji pracy, podjęta na należycie zwołanym zebraniu, jest ostateczna i nie podlega kontroli przez jakiegokolwiek organy zewnętrzne.

Spółeczny inspektor pracy w razie niewywiązywania się ze swoich obowiązków może zostać odwołany przed upływem czteroletniej kadencji

Odwołanie następuje na wniosek zakładowych organizacji związkowych lub co najmniej jednej piątej pracowników. Spółeczny inspektor pracy prze staje pełnić swoją funkcję również w wypadku zrzeczenia się jej lub ustania stosunku pracy.

Pracodawca nie może wypowiedzieć ani rozwiązać umowy o pracę z pracownikiem pełniącym funkcję społecznej inspekcji pracy w czasie trwania mandatu oraz w okresie roku po jego wygaśnięciu, chyba że zachodzą przyczyny uzasadniające rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia. W takim wypadku rozwiązanie umowy o pracę może nastąpić po uprzednim uzyskaniu zgody statutowo właściwego organu zakładowej organizacji związkowej.

Ustawodawca przewidział dla społecznych inspektorów pracy podobną ochronę, jaka zapewniona mają szcze-

gólnie chronieni działacze związkowi. Zakład pracy nie może wypowiedzieć pracownikowi pełniącemu funkcję społecznej inspekcji pracy warunków pracy i płacy na jego niekorzyść w okresie ustalonym w ust. 1, chyba że wypowiedzenie stało się konieczne z powodu wprowadzenia nowych zasad wynagradzania dotyczących ogółu pracowników zatrudnionych u danego pracodawcy lub osoba piastująca funkcję społecznej inspekcji pracy utraciła, w sposób stwierdzony orzeczeniem lekarskim, zdolność do wykonywania dotychczasowej pracy albo niezawinioną przez pracownika utratę uprawnień koniecznych do jej wykonywania.

Spółeczny inspektor pracy ma prawo wstępu w każdym czasie do pomieszczeń i urzędzeń zakładu pracy dla wykonywania swoich zadań. Mają oni prawo żądać od kierownika zakładu pracy oraz oddziału, a także od pracowników informacji oraz okazania dokumentów w sprawach wchodzących w zakres jego działań.

Jednocześnie zakład pracy jest zobowiązany zapewnić społecznym inspektorom pracy odpowiednie warunki realizacji ich zadań oraz ponosić koszty związane z działalnością społecznej inspekcji pracy.



Wiktor Krukowski
Prawnik Zarządu Regionu

Wesprzyj potrzebujących!

Stowarzyszenie „Potrzebny Dom” pracuje na rzecz osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, potrzebujących wsparcia w życiu codziennym, szczególnie w zapewnieniu odpowiedniego mieszkania i wyrównywania ich szans w społeczeństwie.

Przedmiotem działalności Stowarzyszenia jest realizacja zadań w ramach programów i działań:

- skierowanych do dzieci z domów dziecka, w tym stworzenie warunków dla jak najlepszego usamodzielnienia się wychowanków pełnoletnich
- dla seniorów poprzez zabezpieczenie godziwych warunków życia, zagwarantowanie poczucia bezpieczeństwa oraz bogatej oferty spędzania czasu w prowadzonym przez SPD klubie Senior+
- wspierających uzyskanie mieszkań wspomaganym dla osób z niepełnosprawnościami, a także w uzyskaniu różnorodnej pomocy i rehabilitacji
- wspierających w uzyskaniu odpowiedniego mieszkania rodziny wielodzietne oraz osoby bezdomne.



Wiele naszych działań poświęcamy dzieciom, w szczególności z rodzin niezamożnych z osiedli Kluczewo i Lotnisko w Stargardzie. Organizujemy bezpłatny wypoczynek – półkolonie, zarówno podczas ferii zimowych, jak i wakacji letnich. W czasie roku szkolnego Stowarzyszenie prowadzi dla tych dzieci bezpłatne zajęcia wyrównawczo-edukacyjne w świetlicy na osiedlu.

„Potrzebny Dom” jest również inicjatorem działań integrujących mieszkańców os. Lotnisko. Od kilkunastu lat organizujemy wielopokoleniowy festyn „Dzień

Sąsiada”, w którym uczestniczy co roku kilkaset osób.

Przekaż nam 1,5% swojego podatku!

Piotr Mync, prezes Stowarzyszenia „Potrzebny Dom”

Dane do wpłaty 1,5%
i innych dobrowolnych datków:
Stowarzyszenie „Potrzebny Dom”
Ul. A. Struga 29
73-110 Stargard
KRS: 0000352423
Nr konta:
07 1240 3901 1111 0010 7408 1887

Zarząd Regionu NSZZ **Solidarności** Pomorza Zachodniego

al. Wojska Polskiego 113, 70-483 Szczecin

Biuro ZR czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-1 6.00

Zarząd Regionu:

Faks

Internet

e-mail:

91 422 74 22, 91 422 47 39

91 423 05 69

www.solidarnosc.szczecin.pl

solidarnosc@solidarnosc.szczecin.pl

Przewodniczący ZR

Mieczysław Jurek 601 555 590

Wiceprzewodniczący ZR

Dariusz Mądraszewski tel. kom. 502 31 39 06

e-mail: madraszewski@solidarnosc.szczecin.pl

Wiceprzewodnicząca ZR

Grażyna Balicka tel. 515 139 933

e-mail: sekretarz@solidarnosc.szczecin.pl

Stowarzyszenie Solidarni Razem

- Biuro Pośrednictwa Pracy

e-mail: biuropracy@solidarnosc.szczecin.pl

tel: 91 422 74 22; 91 422 47 39

Organizatorzy związkowi

Katarzyna Kot, Iwona Waligóra-Szwabowicz

e-mail: dzialrozwoju@solidarnosc.szczecin.pl

Dział Prawny

Przemysław Zgórzak; Wiktor Krukowski

email: dzialprawny@solidarnosc.szczecin.pl

Redakcja „Jedność”

Katarzyna Stróżyk 91 423 05 68

redakcja@solidarnosc.szczecin.pl

Sekretariat

Weronika Słasara-Sakuta

Biuro Sekcji Regionalnej Kobiet Pomorza Zachodnie

e-mail sekcjakobietszczecin@wp.pl

Biuro Sekcji Emerytów i Rencistów

środa 11.00-13.00

Konto: Santander Bank Polska II/O Szczecin 36 1500 1722 1217 2006 0540 0000

NIEZALEŻNY SAMORZĄDNY ZWIĄZEK ZAWODOWY

SOLIDARNOŚĆ

KOMISJA KRAJOWA I ZARZĄD REGIONU KONIŃSKIEGO
zapraszają na

XXII Ogólnopolską Pielgrzymkę NSZZ „Solidarność”

do Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski w Licheniu

15-16 kwietnia 2023 r.

pod hasłem: *Maryjo, Uproś Nam Wiare Głębokeg*

PROGRAM:

15 kwietnia 2023 r. (sobota)

19.00 - Droga krzyżowa – ks. Grzegorz Molewski,
Proboszcz Parafii św. Jadwigi Śląskiej w Nieszawie

16 kwietnia 2023 r. (niedziela)

10.30 - Rejestracja pocztów sztandarowych

11.15 - Wprowadzenie pocztów sztandarowych do Bazyliki

12.00 - Wprowadzenie relikwii bł. ks. Jerzego Popiełuszki
Patrona NSZZ „Solidarność”

UROCZYSTA MSZA ŚWIĘTA koncelebrowana

pod przewodnictwem Ks. Bpa Krzysztofa Wętkowskiego

13.45 - Złożenie kwiatów pod pomnikami: Św. Jana Pawła II,
bł. ks. Jerzego Popiełuszki, Powstania NSZZ „Solidarność”

